

Iwona Sójkowska
Stowarzyszenie EBIB
iwona.sojkowska@ebib.pl
Beata Starosta
Centrum Wiedzy i Informacji Naukowo-Technicznej
Politechnika Wrocławska
beata.starosta@pwr.edu.pl

O współpracy bibliotek słów kilka – felieton

Sierpniowo-wrześniowy numer „Biuletynu EBIB” porusza temat współpracy bibliotek. Jest to szerokie zagadnienie, którego z pewnością nie wyczerpie pojedynczy numer czasopiśma. Jednak jest to zagadnienie tak istotne, że warto do niego powracać. Celem redaktorów, który mamy nadzieję został osiągnięty, było podkreślenie, że współpraca po prostu się dzieje, jest wszechobecna. Ma charakter mniej lub bardziej formalnych kontaktów, spotkań służących wymianie doświadczeń, a skala tego zjawiska jest ogromna. Ma też charakter realizowanych projektów o wymiarze lokalnym, regionalnym, krajowym czy międzynarodowym. Wiele z takich wspólnych inicjatyw realizowanych jest już od lat. Znamy je, korzystamy z ich wyników, traktujemy je jako standard. Sztandarowym przykładem są regionalne biblioteki cyfrowe, które wspólnie tworzymy, i za pomocą których otwieramy dziedzictwo kulturowe, zasoby edukacyjne i naukowe.

W bieżącym numerze „Biuletynu EBIB” redaktorki dążyły do zaakcentowania wielowymiarowości współpracy. Czy to osiągnęły? Odpowiedź pozostawiamy Czytelnikom. A tymczasem artykuł otwierający, będący tłumaczeniem tekstu poświęconego duńskiej bibliotece Aarhus Public Libraries przedstawia współpracę bibliotekarzy, użytkowników i partnerów instytucjonalnych, w wyniku której powstała przestrzeń biblioteczna spełniająca oczekiwania interesariuszy. Autorka podkreśla wagę myślenia projektowego w tego typu przedsięwzięciach.

Drugi tekst przypomina nam o katalogu WorldCat, z którego często korzystamy. Ale jak często zastanawiamy się, że za WorldCatem stoi współpraca wielu bibliotek? Że nie jest to tylko zautomatyzowany proces przesyłania opisów bibliograficznych do wspólnej bazy? Że obowiązują pewne wzorce, postawy, zasady, standardy, których przestrzegają biblioteki uczestniczące? Że grono bibliotekarzy musiało je wcześniej opracować, a przez lata dopracowywać, bo nic nie jest stałe?

Podobny w wymowie jest kolejny artykuł nt. katalogu centralnego NUKAT. Przeszukujemy go, uzupełniamy o własne opisy, pobieramy opisy, ale to tylko uproszczony wizerunek współpracy polskich bibliotek na rzecz wspólnego katalogu. Aby go lepiej poznać, konieczna jest lektura artykułu.

Artykuły tematyczne zamyka tekst poświęcony międzynarodowej współpracy bibliotek muzycznych. Wspólnie realizowane projekty polegające na opracowaniu i digitalizacji są

o tyle cenną inicjatywą, że dotyczą niszowych dokumentów, trudnodostępnych dla użytkowników (najczęściej z powodu braku środków finansowych na ich przetworzenie na postać cyfrową). Artykuł może stanowić zachętę do podjęcia współpracy przez biblioteki muzyczne w Polsce.

Doskonałym uzupełnieniem artykułów tematycznych jest komunikat poświęcony współpracy w sieci Labib, której głównym celem jest dzielenie się wiedzą. Sieć Labib stworzona i rozwijana jest przy współpracy Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

W dziale „Badania, teorie, opinie” umieszczone zostały dwa referaty z ubiegłorocznej łódzkiej Konferencji Fenomenalna Biblioteka, której organizatorem była Fundacja Normalne Miasto „Fenomen” (organizator zaplanował wydanie materiałów konferencyjnych w EBIB-ie, jednakże tylko dwie autorki dotrzymały terminu zgłoszenia pełnych tekstów). Pierwszy z nich krótki, aczkolwiek bardzo ważny z uwagi na tematykę ochrony danych osobowych – naszych danych, jest krokiem w kierunku budowy świadomości nt. pułapek, jakie na nas czyhają w sieci. Drugi niezwykle interesujący, gdyż traktujący nauczyciela-bibliotekarza w bibliotece pedagogicznej jako mistrza zen.

Bieżący numer zamykają dwa sprawozdania z zagranicznych wyjazdów szkoleniowych. Dzięki nim możemy poznać Bibliotekę Uniwersytetu Technicznego w Tallinnie oraz Bibliotekę Uniwersytetu Korwina w Budapeszcie.

W ostatniej chwili do numeru dołączony został list do redakcji, który jest komentarzem do notatki zamieszczonej w serwisie SBP. Notatka stanowi relację z wyjazdu polskich bibliotekarzy na Białoruś, co należy pochwalić. Natomiast jej treść odsłania braki w erudycji, co już niestety chlubne dla naszego zawodu nie jest...

Zachęcamy do lektury – naprawdę warto!!!